

POSTANOWIENIE

30 stycznia 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Roman Trzaskowski

na posiedzeniu niejawnym 30 stycznia 2025 r. w Warszawie
w sprawie z powództwa Spółdzielni Mieszkaniowej w T.
przeciwko H.W.

o zapłatę,

na skutek wystąpienia przez Sąd Rejonowy w Tomaszowie Lubelskim
postanowieniem z 12 listopada 2024 r., I C 67/24,
o przekazanie do sądu równorzędnego,

**odmawia przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi
równorzędnemu.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 12 listopada 2024 r. Sąd Rejonowy w Tomaszowie Lubelskim, na podstawie art. 44¹ k.p.c. przedstawił sprawę Sądowi Najwyższemu celem przekazania jej do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu.

W uzasadnieniu wskazano, że sędzia referent jest członkiem Spółdzielni Mieszkaniowej w T. - powódki w sprawie. Wyłączenia sędziego wylosowanego w ramach SLPS do składu sądu nie udało się uzyskać w Sądzie Rejonowym w Tomaszowie Lubelskim, po zgłoszeniu stosownego żądania przez sędziego referenta. Sąd wskazał następnie, że podziela stanowisko Prokuratora Rejonowego wyrażone w zażaleniu, a dotyczące żądania wyłączenia sędziego referenta, a ponadto stwierdził, że odmowa uwzględnienia żądania sędziego wyłączenia ze

składu sądu nie przesądza o tym, iż sędzia nie jest wyłączony z mocy ustawy. Zdaniem Sądu względ na społeczne postrzeganie sądu jako organu bezstronnego wymaga nowego spojrzenia na instytucje prawne pozwalające na uniknięcie niepotrzebnych zarzutów pod adresem sądów powszechnych, zarzutów interesowności sędziów, kwestii relacyjnych. Podano również, że w innej sprawie z udziałem powódki przeciwnik procesowy podnosił zarzut członkostwa sędziego wyznaczonego do składu sądu; nie jest wykluczone, że w sprawie niniejszej podobny zarzut też byłby podniesiony. Zdaniem Sądu stwarzanie systemu zmuszania sędziego do orzekania wbrew jego przekonaniom jest niestosowne. W Sądzie Rejonowym w Tomaszowie Lubelskim - I Wydział Cywilny tylko sędzia referent jest członkiem powodowej spółdzielni (orzeka jeszcze kilku innych sędziów), zaś równorzędny Sąd Rejonowy w Lubaczowie (apelacja rzeszowska) położony jest w odległości ok. 45 km od Sądu Rejonowego w Tomaszowie Lubelskim

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z akt sprawy wynika, że żądanie sędziego referenta wyłączenia go od rozpoznania sprawy zostało oddalone postanowieniem Sądu Rejonowego w Tomaszowie Lubelskim z 18 sierpnia 2021 r. (k. 34). Wniosek Prokuratora Rejonowego o wyłączenie sędziego referenta został oddalony postanowieniem tego Sądu z 11 października 2021 r. (k. 44), natomiast zażalenie na to postanowienie oddalono postanowieniem z 16 września 2024 r. wydanym w składzie trzyosobowym (k. 87).

Przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu na podstawie art. 44¹ § 1 k.p.c. powinno mieć miejsce w sytuacji, gdy rozpoznanie sprawy w danym sądzie, obojętnie przez którego sędziego, godziłoby w dobro wymiaru sprawiedliwości. Chodzi zatem, co do zasady, o tego rodzaju okoliczności dotyczące danego sądu jako organu wymiaru sprawiedliwości, a nie przeszkody odnoszące się do konkretnego sędziego (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 26 czerwca 2020 r., IV CO 108/20, niepubl.). W orzecznictwie wyjaśniono również, że, okoliczność, iż sędzia referent jest członkiem powodowej

spółdzielni nie oznacza, że sąd, w którym orzeka, może być postrzegany jako organ pozbawiony waloru bezstronności, podstaw zaś stosowania art. 44¹ k.p.c. nie należy utożsamiać z podstawami wyłączenia sędziego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 15 września 2020 r., IV CO 191/20, niepub.).

Nieuwzględnienie wniosku o wyłączenie sędziego referenta, w tym również żądania samego sędziego w tym przedmiocie, nie uzasadnia sięgnięcia do art. 44¹ k.p.c., przepis ten bowiem nie może być postrzegany jako dodatkowy względem wyłączenia sędziego (art. 48 i art. 49 k.p.c.) albo wyznaczenia zgodnie z art. 48¹ k.p.c. innego równorzędnego sądu instrument mający zapobiegać orzekaniu w sprawie przez sędziego, którego wyłączenia odmówiono, a który mimo to nadal żywi przekonanie - albo czyni to strona - o ziszczeniu się przesłanek określonych w art. 48 albo art. 49 k.c. Rozpoznanie żądania wyłączenia sędziego, pochodzącego od niego samego albo od strony, przez niezależny, bezstronny i niezawisły sąd (art. 45 ust. 1 Konstytucji) - w którego składzie nie zasiada sędzia wzbudzający wątpliwości co do bezstronności - stwarza, przynajmniej co do zasady, wystarczające gwarancje z punktu widzenia zabezpieczenia praw strony i społecznego postrzegania sądu jako organu bezstronnego. Sąd Rejonowy zaś nie przedstawił okoliczności dotyczących całego sądu jako organu wymiaru sprawiedliwości, stanowiących w sprawie przeszkodę do rozpoznania sprawy. Okoliczność niepodzielania przez sędziego referenta decyzji w przedmiocie żądania jego wyłączenia, jak również przewidywanie, że w przyszłości może zająć konieczność rozpoznawania w sprawie „niepotrzebnych” zarzutów dotyczących sądów powszechnych, interesowności sędziów, kwestii relacyjnych nie jest równoznaczna ze stwierdzeniem, że przekazanie niniejszej sprawy jest uzasadnione dobrem wymiaru sprawiedliwości.

Z tych względów, na podstawie art. 44¹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy odmówił przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu.

(K.L.)